

# Adam Józef Sobczyk

---

## Świętorodzinny rys duchowości chrześcijańskiej według Jana Berthier (1840-1908) założyciela Zgromadzenia Misjonarzy Świętej Rodziny

---

Studia Włocławskie 10, 258-268

---

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

ADAM JÓZEF SOBCZYK MSF

**ŚWIĘTORODZINNY RYS DUCHOWOŚCI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ  
WEDŁUG JANA BERTHIER (1840–1908) ZAŁOŻYCIELA  
ZGROMADZENIA MISJONARZY ŚWIĘTEJ RODZINY**

W duchowości chrześcijańskiej można wyróżnić wiele wymiarów, które składają się na jej bogactwo. Mówi się powszechnie o rysie duchowości maryjnej, franciszkańskiej, ignacjańskiej itp. Dotyczą one tej samej duchowości chrześcijańskiej rozpatrywanej jednak pod określonym kątem. Dla przykładu duchowość maryjna to forma życia duchowego opartego na wzorze Matki Bożej; duchowość franciszkańska czy ignacjańska prowadzi do zjednoczenia z Bogiem według wskazań świętego Franciszka czy Ignacego.

Dzisiaj natomiast, w dobie szczególnej troski o wewnętrzną odnowę rodziny, kiedy człowiek szuka przykładu i głębi życia chrześcijańskiego, należy współczesnym rodzinom ukazać wzór postępowania, a zarazem skuteczną obronę wśród zagrożeń świata. W tym celu wypada przybliżyć duchowość opartą na obrazie życia Świętej Rodziny z Nazaretu. W Niej bowiem Wcielone Słowo Boże przyszło na świat, uświęcając rodzinę ludzką. Relacje w Niej panujące, oparte na miłości, szacunku i posłuszeństwie woli Bożej, stanowią podstawę szczęścia, jakiego człowiek może dostąpić na ziemi. Stąd przede wszystkim w duchowości świętorodzinnej należałoby szukać wzoru dla odnowy duchowo-moralnej współczesnych rodzin. Trzeba przy tym na samym początku dokonać istotnego, metodologicznego rozróżnienia i podkreślić, że duchowość Świętej Rodziny to duchowość Jezusa, Maryi i Józefa, natomiast duchowość świętorodzinna obejmuje wszystkich pragnących żyć duchem Świętej Rodziny.

Powszechnie przyjmuje się, że duchowość chrześcijańska to forma życia polegającego na zjednoczeniu z Bogiem przez naśladowanie i upodobnienie się do Chrystusa. Na tej podstawie można założyć, że duchowość świętorodzinna będzie polegała na dążeniu do zjednoczenia z Bogiem tak jak to czyniła Święta Rodzina, wpatrując się i uczestnicząc

w synostwie Syna Bożego. Temat to jednak bardzo szeroki, dlatego w tym miejscu uwaga zostanie poświęcona zaprezentowaniu elementów duchowości świętorodzinnej podkreślanych przez Jana Berthiera, założyciela Zgromadzenia Misjonarzy Świętej Rodziny<sup>1</sup>.

Po dokonaniu dogłębnej analizy materiałów zawartych w napisanych przez niego Konstytucjach i ponad 30 książkach oraz wypowiedziach z tego okresu, można w duchowości świętorodzinnej wyróżnić dwa elementy. Należą do niej ściśle ze sobą powiązane: kult i naśladowanie Świętej Rodziny.

## I. Kult Świętej Rodziny

Ojciec Jan Berthier, wierny nauczaniu Kościoła, pragnął przyczynić się do moralnej odnowy rodziny, a poprzez rodzinę i społeczeństwa. W swoich książkach, skierowanych do różnych stanów, podkreślał możliwość uświęcenia każdego człowieka. Pod koniec XIX wieku, kiedy powstawały liczne stowarzyszenia Świętej Rodziny i niejako wywierały na papieżach presję określenia kultu Rodziny Nazaretańskiej i odpowiedniego oficjum, nasz autor dostrzegł w Świętej Rodzinie wzór cnót rodzinnych i społecznych. Pragnął, by rodziny chrześcijańskie starały się w swoim życiu naśladować przykład Rodziny Nazaretańskiej. Wiedział jednak, że naśladowanie musi wiązać się ze czcią osób, które pragnie się naśladować. W książce *Le culte et l'imitation de la Sainte Famille* o. Jan Berthier zawarł kompendium swej pobożności względem Jezusa, Maryi i Józefa. Książka ta, napisana na rok przed jego śmiercią w Grave w 1907 r., stanowi niejako jego testament duchowy.

Uważna lektura tego dzieła pozwala wysnuć wniosek, że do kultu Świętej Rodziny zaliczył on: poświęcenie się Jej oraz nabożeństwo do Jezusa, Maryi i Józefa.

### 1. Poświęcenie się Świętej Rodzinie

Podstawowym warunkiem kształtowania duchowości świętorodzinnej jest, zdaniem księdza Berthiera, poświęcenie się Świętej Rodzinie. Polega ono na oddaniu się pod opiekę Świętej Rodziny i ofiarowaniu Jej wszelkich zasług, jakie człowiek może wysłużyć, współpracując z łaską Bożą. Idea ta dojrzała w Ojcu Założycielu wraz z rozpowszechnianiem się w świecie kultu Świętej Rodziny. Dokładna analiza rozwoju kultu Świętej Rodziny wskazuje, że zaczął się on stopniowo rozwijać od II połowy XVII wieku. Powstające stowarzyszenia poświęcały siebie i swoje „domowe kościoły” Rodzinie z Nazaretu, by w ten sposób wyprosić potrzebne łaski dla wszyst-

kich rodzin i społeczeństw<sup>2</sup>. Szczególny rozkwit kultu przypadł na okres pontyfikatu Leona XIII, który w liście *Neminem fugit* z 14 VI 1892 r. ogłosił Świętą Rodzinę patronką i wzorem rodziny chrześcijańskiej. Papież zatwierdził formułę poświęcenia rodzin chrześcijańskich opiece Świętej Rodziny oraz modlitwę do odmawiania przed obrazem Świętej Rodziny. Zaaprobował regulamin Stowarzyszenia Świętej Rodziny, którego celem było związanie rodzin chrześcijańskich z Jezusem, Maryją i Józefem oraz oddanie wszystkich rodzin ich opiece. W ten sposób Osoby Świętej Rodziny miały bronić i otaczać opieką rodziny, które Jej się poświęciły, tak jak opiekowały się sobą nawzajem. Zewnętrznym przejawem kultu miał być obraz Świętej Rodziny, umieszczony na honorowym miejscu w każdym domu, do wspólnego odmawiania przy nim modlitw i wzywania opieki Świętej Rodziny dla wszystkich członków rodziny<sup>3</sup>.

Opierając się na wskazaniach papieża, ksiądz Berthier zalecał kandydatom na misjonarzy, by zawsze uciekali się pod obronę Świętej Rodziny. Widział w Niej szkołę formacji przyszłych misjonarzy. W niej bowiem wzrastał w mądrości, w latach i w łasce Jezus Chrystus – Wieczny Kapłan – Misjonarz Ojca<sup>4</sup>.

Biblijną podstawę kultu Rodziny Nazaretańskiej nasz autor widział w wydarzeniu, w którym Święta Rodzina w świątyni ofiarowała Jezusa Ojcu przez ręce Maryi (Łk 2, 22n). Według niego w tym dniu Jezus, pierwszy zakonnik, złożył pierwszą profesję zakonną. Warunkiem rozwoju świętorodzinnego rysu duchowości chrześcijańskiej według księdza Berthiera jest stawianie sobie wymagań. Życie poświęcone Świętej Rodzinie powoduje konieczność uczynienia ideałów. Jego zdaniem ideały te powinny dotyczyć wiernego wypełniania rad ewangelicznych: ubóstwa, czystości i posłuszeństwa. W taki sposób można ofiarować się Ojcu przez ręce Maryi<sup>5</sup>. Oddanie się pod opiekę Świętej Rodziny wymaga zaufania Jej oraz zapewnienia Jej należytej czci w nowo założonym Zgromadzeniu, a przez nie na całym świecie<sup>6</sup>.

## 2. Nabożeństwo do Świętej Rodziny

Zdaniem ks. Berthiera, do kultu Świętej Rodziny obok poświęcenia się Jej należą także wszystkie obowiązki wobec Jezusa, Maryi i Józefa. Szczególne miejsce przyznaje tajemnicy Wcielenia, w której upatruje sens kultu Świętej Rodziny. Jego zdaniem kult Świętej Rodziny, łączący nabożeństwa do Jezusa, Maryi i Józefa, jest skutecznym środkiem do uświęcania dusz, gdyż oddaje je pod najpotężniejszą opiekę, jakiej można oczekiwać na ziemi i w niebie. Nabożeństwo do Jezusa jest celem religii ka-

tolickiej. On jest Jedynym Zbawicielem człowieka i Pośrednikiem do Ojca. Maryja jest Pośredniczką do Jezusa, która zarazem uczy miłować Jezusa i do Niego prowadzi. Józef natomiast jest mężem sprawiedliwym, który uczy milczenia i wierności w wypełnianiu codziennych obowiązków<sup>7</sup>.

Dla o. Berthiera Święta Rodzina stanowi zatem doskonały wzór do naśladowania zarówno w życiu zakonnym, jak i świeckim. Podkreśla jednak stanowczo, by pobożność względem Rodziny Nazaretańskiej nie miała charakteru dewocyjnego, ale stanowiła zwarty system duchowości, który byłby formą do kształtowania najpierw wspólnoty zakonnej, a potem całych społeczności. Forma ta wskazywałaby dzieła, jakie w danym czasie należy podjąć, i sposób ich wykonania. System duchowości świętorodzinnej byłby także źródłem istnienia i stanowił o dynamice funkcjonowania wspólnoty Misjonarzy Świętej Rodziny<sup>8</sup>. W swym nauczaniu wymienia sposoby ułatwiające odwzorowywanie tego ideału w codzienności.

Według Jana Berthiera najlepszym wyrazem nabożeństwa do Świętej Rodziny są teksty mszalne, oficjum i modlitwy ku Jej czci. Powstały one jako odpowiedź na duchową potrzebę wiernych, którzy wielokrotnie prosili Stolicę Apostolską o dowartościowanie kultu Świętej Rodziny. Ostatecznie kult Świętej Rodziny zatwierdzony i usankcjonowany przez Kościół jest zbawienny dla każdego wierzącego, wszystkich rodzin i całej społeczności. Do owoców tego kultu, dla poszczególnych osób, należy zaliczyć liczne cnoty względem Boga, bliźniego i samego siebie. Dlatego nasz autor zachęca, by kult ten rozszerzał się wszędzie tam, gdzie żyją chrześcijanie i gdzie trzeba przeniknąć rodzinę duchem miłości Jezusa, Maryi i Józefa<sup>9</sup>.

Podobne wymagania stawiał ks. Berthier członkom założonego przez siebie Zgromadzenia Misjonarzy Świętej Rodziny. Dostrzegał z jednej strony brak oddawania prawdziwego kultu Bogu, a z drugiej ogrom cierpienia i prześladowań Kościoła. Dlatego jako lekarstwo w przywróceniu Bogu dusz zagubionych widział rozprzestrzenienie kultu Świętej Rodziny, którą każdy człowiek będzie mógł poznać, ukochać, czcić i znaleźć w Niej schronienie<sup>10</sup>. Potwierdzają to słowa skierowane do jego uczniów: „uważam, że w kształtowaniu młodych ludzi do życia zakonnego, nie ma bardziej pomocnego nabożeństwa niż to do Świętej Rodziny. Wszak w zaciszu rodzą się prawdziwe cnoty, będące podwaliną, na której trzeba budować wszystkie dzieła gorliwości”<sup>11</sup>.

## II. Naśladowanie Świętej Rodziny

Kult Świętej Rodziny przynosi prawdziwe owoce jedynie wtedy, kiedy prowadzi do naśladowania Jej sposobu życia. Naśladowanie jest naj-

lepszym i najskuteczniejszym wyrazem uczczenia Świętej Rodziny. W Niej można odnaleźć niezrównany wzór wypełnienia wszystkich obowiązków i praktykowania cnót<sup>12</sup>.

Dlatego drugim stopniem świętorodzinnego rysu duchowości, proponowanej przez naszego autora, jest naśladowanie cnót Świętej Rodziny. Ksiądz Berthier wielokrotnie powtarzał, że tylko w ten sposób można zrealizować swe życiowe powołanie i stać się zakonikiem według ducha Świętej Rodziny<sup>13</sup>. Naśladowanie to nie jest procesem łatwym. Wymaga przede wszystkim częstej kontemplacji życia Świętej Rodziny, odwzorowywania Jej przykładu i szerzenia tego ideału w świecie. W ten sposób może pomóc w odnowie duchowej każdej ludzkiej rodziny i w przemianie społeczeństwa.

## 1. Kontemplacja

Naśladowanie wymaga wcześniej kontemplacji Osób i świętości ich życia. Kontemplacja to „czynność uważnego rozpatrywania czegoś za pomocą zmysłów lub ducha”<sup>14</sup>. Dlatego kontemplacja Świętej Rodziny polegać będzie na wpatrywaniu się w przykład Jezusa Maryi i Józefa. Tylko uważne wpatrywanie pozwoli na dokładne odwzorowywanie ich cnót w życiu człowieka.

Należy zatem zastanowić się, na czym polegał duch modlitwy Świętej Rodziny i jak powinno wyglądać Jej kontemplowanie. Jan Berthier wskazuje wprawdzie, jak kontemplowały oblicze Boże poszczególne osoby Świętej Rodziny. Zauważa, że Jezus nigdy nie był pozbawiony wizji Ojca, ale jednoczył się z Nim zawsze: na modlitwie, w milczeniu i skupieniu. Podobnie Maryja w świątyni i w codzienności skierowana była ku wewnętrznemu życiu Trójcy Świętej. Zawsze posłuszna woli Bożej, podobnie jak Jej małżonek święty Józef, który jako mąż milczenia kontemplował tajemnicę Nazaretu. Oboje również wpatrywali się w oblicze Dziecięcia – Syna Bożego i z Jego relacji z Ojcem czerpali wzór dla siebie. Na tej podstawie nasz autor podkreśla, że ludzie powinni stać się dziećmi Świętej Rodziny. Mogą to uczynić, przenikając wszystko duchem modlitwy. Każda czynność: praca fizyczna, studia, odpoczynek, w nocy i w dzień, powinna być przeniknięta modlitwą. Dzieci Świętej Rodziny mają modlić się i medytować ze Świętą Rodziną, naśladowując zarówno Jej życie kontemplacyjne, jak i aktywne. Pomocą w tym będzie odpowiednia lektura duchowa. Ksiądz Berthier wymienia trzy sposoby kontemplacji Świętej Rodziny: podczas modlitwy, w działaniu oraz w wieczności – w domu Ojca<sup>15</sup>.

Szczególnym przedmiotem kontemplacji dla Berthiera było życie ukryte Świętej Rodziny w Nazarecie. Podkreślał szczególnie tajemnicę wcielenia Syna Bożego oraz nazaretańską codzienność. Jego zdaniem życie odosobnione, poświęcone kontemplacji, stanowi wyśmienite przygotowanie do podjęcia zadań apostołskich. Tę zasadę praktykował w założonym przez siebie Instytucie. Uważał, iż jego uczniowie, przebywając w szkole Nazaretu, powinni nabywać cnoty, które panowały w świętej Rodzinie. Spośród nich na pierwszym miejscu wymieniał: pobożność, pracę i zjednoczenie serc<sup>16</sup>.

Mówiąc o pobożności, Berthier wymienia praktyki modlitewne, które przysły misjonarz powinien wypełnić. Należą do nich półgodzinne rozmyślanie, codzienne uczestnictwo we mszy, czytanie duchowne, modlitwy poranne i wieczorne, szczegółowy rachunek sumienia, nawiedzenie Najświętszego Sakramentu, różaniec i akty strzeliste o każdej porze dnia. Pobożność ta wzrasta dzięki regularnemu przystępowaniu do sakramentów<sup>17</sup>.

Z kolei kontemplowanie zwykłych prac, wykonywanych w Świętej Rodzinie, pozwoli przyszłym misjonarzom łączyć zamiłowanie do pracy z duchem modlitwy. Praca utrzymuje każdego człowieka w duchu prostoty, skromności i pracowitości. Pomaga także w zachowaniu ducha ubóstwa Świętej Rodziny, którego chcemy odtworzyć i przyczynia się do oszczędzania środków materialnych, jakie Opatrzność zsyła na powołania misyjne<sup>18</sup>. Na temat pracy Założyciel wypowiadał się stosunkowo często. Mawiał: „To należy do ducha Świętej Rodziny. Praca jest zresztą zbawienną pokutą, podtrzymuje ducha pokory, prostoty i ubóstwa. Daje okazję do czynienia czegoś dla Zgromadzenia i okazania swej wdzięczności dla niego”<sup>19</sup>.

Trzecim sposobem kontemplacji życia Świętej Rodziny było zjednoczenie serc. Święta Rodzina była dla ojca Berthiera doskonałym wzorem każdej wspólnoty zakonnej i każdej rodziny chrześcijańskiej. Stanowiła idealny model zjednoczenia serc, wzajemnej ustępliwości, posłuszeństwa, wyrzeczenia się siebie na rzecz innych<sup>20</sup>. Takie ujęcie podkreśla znaczenie wspólnotowości w świętorodzinnym rysie duchowości chrześcijańskiej. Wewnętrzna jedność we wspólnocie żyjącej duchem Świętej Rodziny to dla Jana Berthiera podstawa zarówno formacji, jak i apostołstwa<sup>21</sup>.

W ten sposób jedność i wspólnota stanowią konieczne warunki realizacji ducha świętorodzinnego<sup>22</sup>. Życie wspólne oparte na przestrzeganiu rad ewangelicznych jest podstawą życia na wzór Świętej Rodziny. Przynosi zarówno korzyści materialne w postaci oszczędności, jak i – co

najistotniejsze – dobra duchowe. Wspólna modlitwa, praca i wzajemna pomoc kształtują w ludziach ducha Rodziny Nazaretańskiej<sup>23</sup>.

Istotnym elementem rozwoju duchowości świętorodzinnej, przyczyniającym się bezpośrednio do zachowania jedności, która stanowi fundament życia wspólnotowego, jest według naszego autora jednomyślność. Tylko wtedy, gdy myśli wszystkich będą podążały w jednym kierunku, serca będą się czuły szczęśliwe i swobodniejsze. Różnice w poglądach prowadzą do zakłócenia życia wspólnego, do różnych sprzecznych zachcianek i dążeń. Często stają się także przyczyną poróżnienia serc. Natomiast „w Świętej Rodzinie powinno być tylko jedno serce i jedna dusza”<sup>24</sup>. W Świętej Rodzinie powinni mieszkać tylko bracia. Stąd Berthier mocno akcentuje wagę zgody jako węzła miłości bliźniego. Serca wszystkich członków Zgromadzenia powinny bić jednym rytmem<sup>25</sup>. W duchu Świętej Rodziny jest także gościnność i wdzięczność. One w sposób naturalny stanowią o duchowym bogactwie nazaretańskiego domu<sup>26</sup>.

## 2. Odwzorowywanie

Skoro Święta Rodzina jest prawdziwym modelem cnót chrześcijańskich i zakonnych, to najlepszą rzeczą po kontemplacji będzie skopiowanie tego wspaniałego wzoru i ofiarowanie go światu przez życie całkowicie zgodne z Jej duchem. Berthier akcentował powszechność ducha świętorodzinnego. Uważał, że można nim przepoić każdego człowieka, bez względu na jego status społeczny, wykształcenie i wiek. Jego zdaniem świętość na wzór Rodziny Nazaretańskiej można osiągnąć, odwzorowując cnoty praktykowane w Betlejem i w Nazaret w życiu zakonnym, kapłańskim i rodzinnym. Odwzorowywanie ducha świętorodzinnego pomoże odtworzyć w sobie to życie niebieskie i zanieść je całemu światu. Jeśli człowiek wejdzie w ducha Świętej Rodziny, może dokonać wiele dobra<sup>27</sup>. Według Berthiera Święta Rodzina jest tajemniczą drabiną do wejścia do nieba. Stanowi kompletny model do naśladowania<sup>28</sup>.

Jednakże skuteczność przekazywania światu duchowości świętorodzinnnej wymaga wpierrw osobistej praktyki cnót Jezusa, Maryi i Józefa. Święta Rodzina przedstawiana jest w różny sposób – na modlitwie, przy pracy, w drodze do świątyni. Toteż uczniowie Świętej Rodziny mają czynić wszystko, by stać się Jej żywym obrazem w każdym położeniu. Mają szukać ze wszystkich sił sposobu odkrycia śladów Świętej Rodziny na wszystkich drogach życia. Pomocą będą cnoty, wśród których Berthier wymienia: miłość wzajemną, modlitwę, skromność, ubóstwo, czystość,



posłuszeństwo. Uważał, że najważniejszą rzeczą do wykonania na tym świecie jest stać się doskonałą kopią Świętej Rodziny. Zachęcał swych uczniów do tego, by nie poddawali się przeciwnościom. Uważał, że wspólnota, próbująca naśladować Świętą Rodzinę, bez czynienia wielkiego hałasu może spokojnie dojść do wielkich rzeczy. Święta Rodzina pilnuje i ochrania swoje dzieła. Należy jedynie Jej zaufać i stać się Jej prawdziwymi dziećmi”<sup>29</sup>.

### 3. Działanie

Ostatnim etapem procesu naśladowania Świętej Rodziny, po kontemplacji Jej cnót i odwzorowaniu ich w sobie, jest działanie. Zdaniem księdza Berthiera, ma ono polegać przede wszystkim na propagowaniu w świecie ideału Świętej Rodziny poprzez formowanie rodzin, a przez nie ludzi i społeczeństw w duchu świętorodzinnym.

Nasz autor, wsłuchując się w głos Kościoła i uważnie obserwując życie duchowe ludzi swego okresu, stwierdził, że rodzinę trzeba zreformować, a jedynym sposobem jest ukazanie przykładu Nazaretańskiej Rodziny ludziom zepsutego świata. To zadanie niezwykle trudne, ale bardzo szlachetne i godne wysiłku. Lekarstwem na wszystko jest Święta Rodzina<sup>30</sup>. Swoje spostrzeżenie skonkretyzował praktycznymi radami dla poszczególnych stanów, które zawarł w swoich książkach. Nauczał, że szczęście na ziemi można odnaleźć tylko poprzez wierne naśladowanie Świętej Rodziny. W niej jest jedyny warunek, pod którym można znaleźć prawdziwe szczęście<sup>31</sup>. Powtarzał, że zadanie będzie łatwiejsze do wykonania, kiedy człowiek będzie miał przed oczyma Świętą Rodzinę. Nakazywał swym uczniom i czytelnikom, by jak najwięcej mówili o Jezusie, Maryi i Józefie, by ukazywali ich wzór i uczynili wszystko, aby Święta Rodzina była kochana i naśladowana w rodzinach i społeczeństwach. Przestrzegał przed duchem świata, a jako lekarstwo na wszelkie przeciwności podawał cnoty Świętej Rodziny<sup>32</sup>.

W założonym przez siebie Zgromadzeniu pilnie pielęgnował ducha świętorodzinnego. Od kandydatów wstępujących do Instytutu wymagał zrozumienia zobowiązań, jakie mają wszyscy wobec domu oraz nabycia ducha Świętej Rodziny. Tłumaczył go jako ducha miłości bliźniego, zaparcia się siebie, pokory, ubóstwa i wyrzeczenia, które trzeba mieć, będąc misjonarzem<sup>33</sup>.

Uważał, że doskonałym sposobem rozwijania w sobie ducha świętorodzinnego jest zachowywanie rad ewangelicznych. Na zakończenie swego *Testamentu* zachęcał uczniów, by je zachowywali i starali się pielęgno-

wać cnoty, jakie zawierają śluby ubóstwa, czystości i posłuszeństwa. Cnoty bowiem usuwają przeszkody na drodze do doskonałej miłości. Zalecał unikanie nowinkarstwa i troskę o zachowanie tradycji i zwyczajów, a szczególnie reguł, które nadają Zgromadzeniu rysy podobieństwa do Świętej Rodziny. Do tych cech zaliczał: prostotę, szczerłość, skromność, ubóstwo, posłuszeństwo, miłość braterską i ducha modlitwy<sup>34</sup>. Podkreślał wielokrotnie z wielką ufnością i przekonaniem, że „jeśli misjonarze będą dziećmi Świętej Rodziny, niczego im nie zbraknie, a z łaski Bożej Opatrzności będą twórcami dobra”. Sam również polecił się „opiece Świętej Rodziny zarówno w życiu, jak i w godzinie śmierci”<sup>35</sup>.

W swoich konstytucjach Berthier zaznaczył wyraźnie, że Jego wspólnota powinna żyć duchem szacunku i wzajemnej miłości, które stoją ponad wszystkimi konstytucjami. Wypełnianie ślubów zakonnych stanowiło dla niego sposób rozniecania w duszach miłości do Boga i bliźniego. Misjonarze Świętej Rodziny mieli tworzyć jedno serce i jedną duszę, pomagać sobie i umacniać duchowo<sup>36</sup>. Żyjąc tym duchem, uświęcą siebie nawzajem, a także przyczynią się do odnowienia duchowego i moralnego rodziny i społeczeństwa.

\* \* \*

Podsumowując wkład ojca Jana Berthier w rozwój świętorodzinnego rysu duchowości chrześcijańskiej, wypada zauważyć, że jego podstawę stanowi teza, że Święta Rodzina jest najpewniejszą przewodniczką na drodze do doskonałości. Nabożeństwo do każdej z osób Świętej Rodziny jest ogromną pomocą w kształtowaniu własnego życia na Jej wzór. Maryja i Józef wskazują drogę do Jezusa, którego wierne naśladowanie prowadzi do zjednoczenia z Nim w miłości, co jest ostatecznym celem życia duchowego człowieka<sup>37</sup>.

Znając życiorys księdza Jana Berthiera, można zauważyć, że świętorodziny rys duchowości towarzyszył mu wraz z dojrzewaniem w nim charyzmatu Założyciela. Kiedy powziął decyzję założenia Instytutu, wymiar świętorodziny zajął wyjątkowe miejsce w jego życiu duchowym. Nazwa Zgromadzenie Misjonarzy Świętej Rodziny stanowi tutaj doskonałe wyjaśnienie zarówno misyjnego charakteru zainspirowanego orędziem Matki Bożej z La Salette, jak i sposobu wypełnienia misji w duchu Świętej Rodziny. W swej ostatniej książce *Kult i naśladowanie Świętej Rodziny* z 1907 r. Założyciel odniósł się już bezpośrednio do kultu oddanego całej Świętej Rodzynie. Wcześniej bowiem koncentrował się na poszczególnych osobach Nazaretańskiej Rodziny<sup>38</sup>.

Analizując nauczanie księdza Berthiera, należy podkreślić praktyczny jego wymiar. Wyraża się on za pomocą konkretnych wskazań dla rodzin, które powinny zarówno czcić Rodzinę Nazaretańską, jak i naśladować przykład Jej życia. Do kultu Świętej Rodziny zalicza poświęcenie się Jej i nabożeństwo do Niej, a także naśladowanie Jej cnót. Do naśladowania prowadzi przez kontemplację Jej życia, odwzorowanie w sobie Jej cnót i przekazanie światu. W ten sposób dokona się tak potrzebnej współczesnemu światu odnowy duchowo-moralnej rodziny i społeczeństwa.

### PRZYPISY

<sup>1</sup> Jean Berthier (w dalszej części podawana będzie polska wersja imienia i nazwiska: Jan Berthier), urodził się 24 II 1840 r. w Chatonnay. W 1958 r. wstąpił do wyższego seminarium w Grenoble, gdzie 5 IV 1862 r. przyjął święcenia diakonatu. Wkrótce wstąpił do Zgromadzenia Misjonarzy z La Salette. We wrześniu 1862 r. przyjął święcenia kapłańskie w Grenoble. Pracował z wielkim oddaniem Matce Bożej z La Salette jako kaznodzieja i wychowawca młodzieży. Dostrzegł jednak potrzebę wychowania młodzieży starszej oraz pracy misyjnej. Dlatego 28 IX 1895 r. założył Zgromadzenie Misjonarzy Świętej Rodziny, które żyjąc duchem Świętej Rodziny miało zająć się formowaniem do kapłaństwa ludzi, którzy z powodu wieku lub sytuacji ekonomicznej nie mogli podjąć studiów. Chciał ich przygotować do pracy misyjnej w krajach, do których orędzie Ewangelii jeszcze nie dotarło. Napisał wiele książek, wykazując się w nich ogromną wiedzą teologiczną i znajomością problemów człowieka czasów mu współczesnych. Zmarł 16 X 1908 r. w Grave. Obecnie Zgromadzenie Misjonarzy Świętej Rodziny, założone przez J. Berthiera, pracuje na wszystkich kontynentach. W Polsce realizuje charyzmat Zgromadzenia poprzez pracę duszpasterską i specjalistyczną wśród rodzin.

<sup>2</sup> Na temat dziejów kultu Świętej Rodziny szerzej zob. A. Sobczyk, P. Krupa, *W kręgu duchowości świętorodzinnej*, Pelplin 2007.

<sup>3</sup> Zob. Leon XIII, List apostolski *Neminem fugit*, w: *Litterae in forma brevis de institutione Consociationis sacrae Familiae unice et universalis*, „Acta Sanctae Sedis” 25(1892–93), s. 8–10; J. Berthier, *Kult i naśladowanie Świętej Rodziny*. Tyt. oryg.: *Le culte et l'imitation de la Sainte Famille*, Grave 1907. Tłum. z franc. A. Bocian. Pelplin – Ciechocinek 2003, s. 57–58, 61, 100–101.

<sup>4</sup> Por. J. Berthier, *Dzieło Świętej Rodziny dla spóźnionych powołań*. Tyt. oryg.: *L'œuvre de la Sainte Famille pour vocations apostoliques tardives*, Grave 1902. Tłum. z franc. W. Drzewiecki MSF, Pobiedziska 1983, s. 42.

<sup>5</sup> Por. *Wypowiedź Ojca Założyciela z 02.02.1907*, w: A. Kuczeła, *Adnotationes*, Grave 1905–1908, s. 5.

<sup>6</sup> Por. W. Schenk, *Rok liturgiczny*, w: *Wprowadzenie do liturgii*, Poznań – Warszawa – Lublin 1967, s. 440; E. Miri, *La festa della Sacra Famiglia: da Leone XIII a Benedetto XV*, w: *La Sacra Famiglia nel Secolo XVIII. Atti del III Congresso Internazionale sulla Sacra Famiglia*, Barcelona/Begues 6–10.09.1996, Barcelona 1997, s. 59–60.

<sup>7</sup> Por. J. Berthier, *Kult...*, dz. cyt., s. 53–54, 87–88.

<sup>8</sup> Por. *Articles du proces informatif de beatification et canonisation du serviteur de Dieu Jean Baptiste Berthier*, Grave 1950, s. 46–47.

<sup>9</sup> Por. J. Berthier, *Kult...*, dz. cyt., s. 91–100.

<sup>10</sup> Por. G. Jansen, *Wypowiedź J. Berthier w wigilię uroczystości Świętej Rodziny 28.01.1907*, w: *Adnotationes primi fratris coadiutoris msf*, Grave 1903–1908, s. 44.

<sup>11</sup> Por. J. Berthier, *Dzieło...*, dz. cyt., s. 42.

<sup>12</sup> Por. tenże, *Kult...*, dz. cyt., s. 109–110.

<sup>13</sup> Por. *Wypowiedź Ojca Założyciela z 31.03.1907*, w: P. Dauntzenberg, *Sentences et paroles. P. Berthier. Adnotationes*, cz. 2, Grave 1904–1908, s. 87.

<sup>14</sup> S. Zarzycki, *Kontemplacja*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Kraków – Lublin 2001, s. 432.

<sup>15</sup> Por. *Wypowiedz Ojca Założyciela z 02.02.1907*, w: A. Kuczera, *Adnotationes*, dz. cyt., s. 5–7.

<sup>16</sup> Por. J. Berthier, *Dzieło...*, dz. cyt., s. 43.

<sup>17</sup> Por. tamże, s. 43–44.

<sup>18</sup> Tamże, s. 45–48.

<sup>19</sup> Te n ż e, *Testament duchowy*, Grave 1903, s. 3.

<sup>20</sup> Te n ż e, *Dzieło...*, dz. cyt., s. 48.

<sup>21</sup> Por. tamże, s. 48–49.

<sup>22</sup> Te n ż e, *Testament duchowy*, dz. cyt., s. 8.

<sup>23</sup> Por. tamże, s. 8–9.

<sup>24</sup> Tamże, s. 11.

<sup>25</sup> Tamże, s. 12–13.

<sup>26</sup> Tamże, s. 13.

<sup>27</sup> Por. P. Ferrand, *Wypowiedzi Ojca Założyciela*, Grave 1905–1908, nr 146, 338.

<sup>28</sup> Por. *Wypowiedź Ojca Założyciela z 04.10.1902*, w: P. Hellmann, *Adnotationes. Re-traite*, Grave 1902, s. 30–31.

<sup>29</sup> G. Jansen, *Wypowiedź J. Berthier w wigilię uroczystości Świętej Rodziny 28.01.1907*, poz. cyt., s. 45–46.

<sup>30</sup> Por. tamże, s. 44.

<sup>31</sup> Por. *Wypowiedź Ojca Założyciela z 12.01.1905*, w: P. Dauntzenberg, *Sentences et paroles. P. Berthier. Adnotationes*, Grave 1904–1908, cz. 1, s. 24.

<sup>32</sup> Tamże, s. 55–57.

<sup>33</sup> Tamże, s. 23.

<sup>34</sup> Por. J. Berthier, *Testament duchowy*, dz. cyt., s. 14.

<sup>35</sup> Por. tamże, s. 15.

<sup>36</sup> Por. te n ż e, *Constitutiones*, Reims 1895, nr 5; *Kapituła generalna*, Rzym 1983, w: *Konstytucje i dyrektorium generalne. Dyrektorium prowincjalne polskiej prowincji MSF*, Poznań 2002, s. 8.

<sup>37</sup> Por. A. Sobczyk, *Droga do doskonałej miłości Boga*, Pelplin 2005, s. 129.

<sup>38</sup> Założyciel przybliży najpierw Jezusa, Maryję i Józefa, by pomocą czytelnikom poznać Świętą Rodzinę. Por. J. Berthier, *Kult...*, dz. cyt., s. 53.